

Ochrona tynków kamiennych i okładzin lastrykowych jako warunek zachowania cech stylowych krakowskiej architektury modernistycznej

Michał Szkoła

Urząd Miasta Krakowa, Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków

Wprowadzenie

Od początku XX w. postępował powolny proces kształtowania wielkomiejskiego charakteru Krakowa, co zbiegło się z poszukiwaniami nowej estetyki w duchu modernizmu. Choć miasto nie miało wyższej uczelni architektonicznej, to już w przededniu I wojny światowej w Krakowie prężnie działało środowisko wykształconych w Wiedniu architektów, którzy wraz z artystami prowadzili debatę nad stylem narodowym, skłaniając się ku formom zmodernizowanego historyzmu.

Wprawdzie architektura modernistyczna posiada wspólne cechy i wzorce, jednak nie uległa ona unifikacji. W różnych ośrodkach i w różnym czasie panowały odmienne tendencje w kształtowaniu kompozycji,

stosowaniu detali architektonicznych i materiałów. Zabudowa Krakowa powstająca w latach dwudziestych i trzydziestych uzyskała indywidualny, zachowawczy charakter, harmonijnie łącząc elementy dekoracyjne z nowoczesnością i określana jest mianem szkoły krakowskiej. W latach 20. dominowały formy klasycyzujące. Pod koniec tego okresu pojawiły się pierwsze obiekty funkcjonalistyczne, a nurt ten należy wiązać z nowym pokoleniem architektów aktywnie działających w latach trzydziestych. W konserwatywnym środowisku krakowskim raczej łączono nowoczesność z tradycją, więc dominuje wówczas umiarkowany funkcjonalizm. Wśród charakterystycznych cech kamienic tej dekady wymienia się m.in. uproszczo-

1. Kamienica przy placu Inwalidów 6 wzniesiona w latach 1927-1928 według projektu Wacława Nowakowskiego – stan obecny po konserwacji (fot. M. Szkoła, 2016)





2. Przykład niekorzystnych działań podjętych w trakcie remontu fasady kamienicy zbudowanej w 1931 r. - tynk kamieniarski zastąpiono okładziną z polerowanego granitu (fot. M. Szkoła, 2016)

na bryłę, wydatny okap, indywidualnie opracowany portal i nieodzowne godło, a także podziały elewacji frontowej w postaci gzymsów podokiennych oraz lizen¹. W efekcie na terenie miasta mamy do czynienia z harmonijnym zespołem zabudowy, którego specyfika wyraża się m.in. w zestawieniu różnych barw i faktur tynków oraz eksponowaniu detalu architektonicznego o kształtach zgeometryzowanych, kryształowych, wykonanego głównie ze sztucznego kamienia.

W Krakowie okres po roku 1918 przyniósł ekspansję zabudowy, a nowa architektura powoli zaczęła pojawiać się poza centrum miasta, na terenach zajmowanych wcześniej przez okalającą miasto Twierdzę Kraków. W rejonie kształtującej się wówczas Alei Trzech Wieszców, wielkiego osiągnięcia planistycznego, wznoszono gmachy użyteczności publicznej oraz eleganckie kamienice mieszczańskie. Podczas gdy tylko przy Alejach w okresie międzywojennym wzniesiono 59 modernistycznych budynków², na obszarze miasta powstały całe kwartały kamienic czynszowych, zespoły nowoczesnej architektury z zabudową willewą, kościoły, obiekty przemysłowe. Zachowany do dziś zasób najbardziej wartościowych obiektów okresu obejmuje przeszło 950 budynków³, które ujęte zosta-

ły w gminnej ewidencji zabytków. W głównej mierze jest to zabudowa mieszkaniowa, która zdecydowała o przemianie estetyki i urbanistyki miasta.

Problemy ochrony architektury modernistycznej w Krakowie

Architektura międzywojenna stała się przedmiotem zainteresowania badawczego i konserwatorskiego już w latach 60. XX w. W Krakowie wówczas wpisano do rejestru zabytków gmach Narodowego Banku Polskiego (1921-1925) oraz gmach dawnej Pocztovej Kasy Oszczędności (1924-1925). Na szerszą skalę dziedzictwo tego okresu znalazło jednak uznanie dopiero w ostatniej dekadzie XX wieku, kiedy to ochroną objęto kilka bardzo cennych obiektów. W 1992 r. do rejestru wpisana została kamienica przy pl. Inwalidów 6 (1927-1928), wzniesiona według projektu Wacława Nowakowskiego i należąca do grupy emblematycznych obiektów dekoracyjnej szkoły krakowskiej (il. 1). Dwa lata później ochroną rejestrową objęto zbudowany w 1930 r. przez Ludwika Wojtyczkę *Dom profesorów UJ* przy al. J. Słowackiego 15, zaliczany przez A. K. Olszewskiego „do najcenniejszych przykładów symbiozy klasyki z manierą stylizacyjno-dekoracyjną”⁴. Obecnie w Krakowie rejestr zabytków obejmuje 1200 obiektów, z czego 28 stanowią budynki wzniesione w okresie międzywojennym – 17 z tych wpisów dokonano po roku 1990⁵.

Dziś w środowiskach naukowych i konserwatorskich wartość dziedzictwa modernistycznego jest powszechnie uznana, a przedmiotem dyskusji pozostają kwestie wartościowania, zakresu oraz sposobu ochrony. Znacznie gorzej prezentuje się świadomość społeczna, a zatem wiedza dysponentów zabytkowych nieruchomości, którzy zobowiązani są do sprawowania nad nimi opieki. Część właścicieli postrzega modernistyczne kamienice w kategoriach bliskich architekturze współczesnej i przypisuje budynkom głównie walory użytkowe, nie dostrzegając szczególnych wartości historycznych, architektonicznych czy estetycznych. Brak odpowiedniej wiedzy sprzyja deprecjonowaniu modernistycznych wypraw wykonanych ze sztucznego kamienia, mylonego z lastrykiem, a także samego lastryka postrzeganego przez pryzmat materiału niedbale wykorzystywanego w budownictwie lat 70. i 80. XX w. W efekcie powszechnie akceptuje się *pseudokonserwację* polegającą np. na kryjącym malowaniu tynków kamieniarskich na fasadach, które powinny być oczyszczone z pyłów i smółek oraz wyeksponowane zgodnie z zamysłem architekta. Niezrozumiałym jest pokrywanie tynku kamieniarskiego tynkami mozaikowymi na bazie żywic akrylowych. W ostatnim czasie tynki kamieniarskie bywają niekiedy zastępowane współczesnymi płytkami gresowymi lub polerowanymi płytami kamiennymi (il. 2). W odczuciu inwestora materiały te nie tylko są estetyczne, ale też podnoszą standard obiektu. W rzeczywistości są one nie

1. M. Fabiański, J. Purchla, *Architektura Krakowa. Przewodnik*, Kraków 2012, s. 114.

2. B. Zbroja, *Monumentalne i eleganckie – aleje Trzech Wieszców*, [w:] *Modernizmy. Architektura nowoczesności w II Rzeczypospolitej. Tom 1. Kraków i województwo krakowskie*, red. A. Szczerski, Kraków 2013, s. 157.

3. Dotyczy budynków wzniesionych w latach 1918-1939 - na podstawie kwerendy własnej w oparciu o gminną ewidencję zabytków dostępną na stronie internetowej www.bip.krakow.pl, stan na sierpień 2016 r.

4. A. K. Olszewski, *Nowa forma w architekturze polskiej 1900-1925. Teoria i praktyka*, Wrocław 1967, s. 159.

5. Dot. budynków, które nie powstały w ramach przekształceń starszych obiektów. Kwerenda własna – stan na sierpień 2016.



3. Hol kamienicy zbudowanej w 1937 r., w którym współczesna posadzka z płytek gresowych nie koresponduje z lastrykowymi schodami i kamienną okładziną ścian (fot. M. Szkoła, 2016)

tylko obce, ale wręcz szpecące, bowiem jak pisze S. E. Rasmussen, „nawet najszlachetniejsze materiały tracą charakter, gdy zastosuje się je bez talentu i zrozumienia”⁶. Niekorzystne zmiany widoczne są także we wnętrzach, gdzie lastryko, zamiast naprawy lub odtworzenia, zastępowane jest znacznie tańszymi płytkami, które nie korespondują z pozostałymi zabytkowymi elementami wystroju (il. 3).

Podobnie dzieje się w obrębie portali gdzie lastrykowe profilowane stopnie i wielobarwne podesty zastępują granitowe i marmurowe płyty. Ochrona zabytków architektury wymaga zaangażowania społeczeństwa, czemu sprzyja popularyzacja wiedzy na temat dziedzictwa modernizmu. Przykładem tego typu skutecznie prowadzonych działań są cykliczne spacerowe, konkursy i wydarzenia organizowane w Gdyni przez władze miasta. Mieszkańcy wiedząc, że obiekty którymi dysponują cechuje nienaganna kultura projektowania, a użyte materiały nie są przypadkowe, łatwiej rezygnują z części uprawnień właścicielskich i swobody działania na rzecz zachowania zabytkowych wartości. Prace konserwatorskie przy wystroju modernistycznych kamienic tylko pozornie są działaniem niezbyt skomplikowanym. W rzeczywistości remonty prowadzone z poszanowaniem pierwotnych materiałów wymagają pełnej palety zabiegów konserwatorskich, uzupełnionych znajomością współcześnie rzadko wykorzystywanych technologii.

Wyprawy szlachetne jako nośnik cech stylowych modernizmu

Pojawienie się w latach 20. i 30. XX wieku nowego stylu w architekturze pociągało za sobą wprowadzenie adekwatnych rozwiązań materiałowych, wykorzystujących dostępną wówczas wiedzę techniczną, umiejętności i surowce. Zakres stosowania tynków szlachetnych i sztucznego kamienia na elewacjach oraz lastryka we wnętrzach obiektów modernistycznych sprawia, że materiały te urastają do rangi cechy stylowej i wraz z elementami ogólnej kompozycji są istotnym nośnikiem wartości architektonicznej. O fundamentalnym znaczeniu wypraw szlachetnych dla całej ówczesnej polskiej architektury świadczą warunki konkursu na gmach Województwa i Sejmu Śląskiego, w których zapisano, iż „lica fasad ulicznych należałoby traktować w tynku szlachetnym (terra-nova, terrasit itp.) lub też po części w piaskowcu”⁷. Wprawdzie na terenie Krakowa nie unikano stosowania kamienia naturalnego (il. 4), cegły klinkierowej czy płytek ceramicznych, jednak są to materiały, które uzupełniają paletę omawianych rozwiązań. Krakowscy architekci najchętniej sięgali po wyprawy szlachetne z obróbką kamieniarską oraz lastryko. Są to materiały plastyczne na etapie wykonywania, pracochłonne w opracowaniu, lecz trwałe w użytkowaniu. Obróbka powierzchni w celu wyeksponowania szlachetnego kruszywa zapewniała walo-

6. S.E. Rasmussen, *Odczuwanie architektury*, Warszawa 1999, s. 165.

7. „Architekt”, 1923 zeszyt 6, s. 48.



4. Kamienica przy ul. Sereno Fenn'a 6, wzniesiona w latach 1938-1940 według projektu Alfreda Düntucha i Stefana Landsbergera. Na elewacji widać uskokowo opracowaną okładzinę z piaskowca połączoną z partiami tynkowanymi (fot. M. Szkoła, 2016)



5. Wnętrze kamienicy przy ul. Sereno Fenn'a 6 – klatka schodowa na rzucie trójkąta z okładzinami z czarnego, białego i szarego lastryka (fot. M. Szkoła, 2016)

ry dekoracyjne oczekiwane przez projektanta.

Tynki nie tylko miały zabezpieczać mury, ale przede wszystkim zapewnić odpowiednią estetykę elewacji o zredukowanym detalu. Tło ściany zazwyczaj wykonywano z tynków szlachetnych, których wierzchnia warstwa składała się z barwnych grysików i mączki marmurowej, spoiwa i pigmentów. Dodatek miki (łyszczyk) zapewniał delikatne migotanie elewacji przy odpowiednim oświetleniu⁸. Tzw. wyprawy fasadowe przeznaczone były do zacierania, cyklonowania, szlifowania lub nakrapiania, a ich niewątpliwą zaletą jest wysoka trwałość. Dzięki metodzie barwienia zapraw w masie, w przeciwieństwie do powierzchniowego malowania, wszelkie rysy lub pęknięcia utrzymane są w kolorze gotowego wyrobu.

Zazwyczaj w odmienny sposób opracowywano takie szczególne części budynku jak cokół (lub całą elewację w obrębie parteru), portal, gzymsy i obramienia okienne, gdzie wprowadzano tynki z obróbką kamieniarską. Faktura okładziny zależała od rodzaju użytych do obróbki dłut i młotków, a także od sposobu i kąta uderzeń. Do tynkowania stosowano mieszanki składające się z grysików, mączki, cementu, wapna i pigmentu, przygotowane na podstawie własnych

8. Problematykę opracowania tynków architektury modernistycznej poruszyli m.in.: R. Hirsch, *Tynki elewacyjne w architekturze modernistycznej Gdyni i ich konserwacja*, [w:] *Architektura XX wieku do lat sześćdziesiątych i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, red. M. J. Soltyśnik, R. Hirsch, Gdynia 2014, s. 199-208; J. Lewicki, *Kolorystyka architektury modernistycznej w Polsce*, [w:] *Kolorystyka zabytkowych elewacji od średniowiecza do współczesności. Historia i konserwacja. Materiały międzynarodowej konferencji z okazji 30-lecia wpisu Starego Miasta w Warszawie na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO*, red. K. Guttmejer, Warszawa 2010, s. 213-224.

receptur lub produkowane w sposób przemysłowy, przy czym do najbardziej rozpowszechnionych wyrobów należał m.in. Litozyt, Felzytyn i Terrabona. Na terenie Krakowa dość powszechnie stosowano wyroby pochodzące z rejonu Krzeszowic, gdzie dostępne były krajowe i zagraniczne kruszywa naturalne, stosowane również do wyrobu sztucznego kamienia i lastryka. Należy zaznaczyć, że tynki kamieniarskie stanowią rodzaj pośredni między wyprawą szlachetną a sztucznym kamieniem. Pod pojęciem sztucznego kamienia w budownictwie rozumiemy kruszywo szlachetne połączone spoiwem, czyli także beton. W praktyce sztuczny kamień tworzy mieszanina szlachetnych kruszyw o różnych frakcjach, piasku oraz barwidła, wody i cementu bez dodatku wapna – przy ziarnach drobnych mówimy o sztucznych kamieniach, jeśli zaś ziarna są dobrze widoczne z pewnej odległości, będzie to lastryko⁹.

Wystrój wnętrz modernistycznych

Ze starannie opracowaną elewacją zawsze korespondował wystrój wnętrz (il. 5 i 6). Wysoki standard wykończenia części wspólnych umożliwiało stosowanie dekoracyjnych okładzin *terrazzowych*, materiału zapewniającego szeroką paletę możliwych rozwiązań oraz gwarantującego trwałość i walory praktyczne. Z lastryka wykonywano posadzki, stopnie, dekoracje ścian, elementy balustrad, podokienniki, kwietniki. Indywidualnie projektowana kolorystyka okładziny oraz geometryczne ornamenty podnosiły standard i estetykę budynku (il. 7).

9. J. Nechay, *Wyprawy szlachetne i kamień sztuczny*, Warszawa 1959, s. 147.



6. Hol kamienicy przy ul. Sereno Fenn'a 6 – układ i kolorystyka tzw. gorsecików na posadzce koresponduje z częścią posadzek wykonanych z lastryka. Na ścianach uskokowo wykonane płyty z różowego lastryka nawiązują do układu piaskowca na elewacji (fot. M. Szkoła, 2016)

Okładziny lastrykowe, o różnorodnie opracowanych powierzchniach – szlifowane, groszkowane, nacinane, znajdowały zastosowanie nie tylko na klatkach schodowych kamienic mieszkalnych, ale również w gmachach publicznych i obiektach sakralnych. Warto zaznaczyć, że zbliżony materiał znany był już w antyku. Wówczas trwałe posadzki wykonywano z zaprawy wapiennej ubijanej z kruszywami naturalnymi, głównie marmurowymi, wapiennymi i dolomitowymi, a następnie polerowano i impregnowano z użyciem wosku, mydła lub mieszaniny olejów¹⁰. Rozwój tej techniki dokonał się na terenach Italii, a szczególną popularnością cieszyła się ona od XVI wieku w rejonie Wenecji, z czym wiąże się tradycyjna nazwa *terrazzo alla veneziana*. Terrazzo przeżywało rozkwit w XVIII wieku, by zostać spopularyzowanym w kolejnym stuleciu. Wraz z pojawieniem się w XX wieku maszyn szlifierskich, możliwe było uproszczenie technologii przez zastąpienie spoiwa wapiennego twardszym cementem. Wprowadzenie terrazzo cementowego, w Polsce nazywanego lastrykiem, umożliwiło szybsze wykonywanie prac i szersze wykorzystanie technologii. Posadzki lastrykowe składają się ze spoiwa oraz kruszywa o stosunku wagowym 1:3 a przy drobnym kruszywie w stosunku 1:2 i nadają się do wszystkich pomieszczeń o nasilonym ruchu pieszym, także na-

rażonych na zawilgocenie, zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz budynków. Posadzki tego typu ulegają z upływem czasu ścieraniu, dlatego należy pamiętać, aby w ramach jednej mieszaniny stosować grysy o podobnej twardości. Proces ten jest bardzo powolny, typowy także dla kamieni naturalnych.

Trwałość wypraw okładzinowych

Przyjmuje się, że tynki i okładziny posadzek należą do tych części budynku, których czas użytkowania jest mniejszy od trwałości obiektu. Naprawy i zabiegi konserwatorskie pozwalają na przedłużenie okresu ich użytkowania, niemniej jednak z upływem lat nieunikniona będzie ich wymiana. W dwudziestolecie zakładano, że wyprawy szlachetne zapewnią „długotrwałą (kilkunasto- a nawet kilkudziesięcioletnią) osłonę murów budynków” przed działaniem czynników atmosferycznych¹¹. Dziś wiemy, iż okres eksploatacji tynków szlachetnych sięgnął już 80-90 lat i przynajmniej w części kwalifikują się one do konserwacji. W jeszcze szerszym zakresie pierwotne właściwości zachowują mocne tynki kamieniarskie, które często wymagają wyłącznie uzupełnienia uszkodzeń mechanicznych i oczyszczenia powierzchni. Dobrze próbę czasu zniosły lastrykowe okładziny schodów, posadzek i ścian. W ich przypadku zazwyczaj wystarcza zachowawcza renowacja z przeżyłowaniem pęknięć, uzupełnieniem

10. <http://www.materialarchiv.ch/#/detail/1479/terrazzo-kalkgebunden> [dostęp: 15 sierpnia 2016 r.].

11. „Przegląd Budowlany”, zeszyt 3, marzec 1931 r., s. 103.



7. Dekoracja sieni kamienicy przy al. J. Słowackiego 15a z lat 1935-1936, wykonana z wielobarwnego lastryka. Na ścianach płyty z różowego lastryka rozdziela odlew ze sztucznego kamienia z motywem roślinnym (fot. M. Szkoła, 2016)

ubytków i szlifowaniem powierzchni.

Warto podkreślić, że drobne rysy lub pęknięcia omawianych wypraw i okładzin nie muszą świadczyć o błędach wykonawczych i utracie walorów użytkowych. Pęknięcia włosowate o nieregularnym przebiegu wprawdzie obniżają estetykę, jednak są zjawiskiem charakterystycznym i w pewnym zakresie akceptowalnym w przypadku materiałów opartych na zaprawach cementowych. Brak zrozumienia dla specyfiki materiału może prowadzić do pochopnych decyzji o ich wymianie. Do pewnego stopnia akceptowalne są także różnice kolorystyczne i przebarwienia ujawniające się w trakcie wysychania wypraw szlachetnych. Problem ten dotyczy nie tylko współcześnie odtwarzanych wypraw, ale spotykali się z nim także wykonawcy jeszcze na etapie budowy¹².

Wady wykonawcze, niewłaściwe utrzymanie obiektu, renowacje z lat 70. i 80. XX w. z użyciem mocnych nakropów cementowych, a przede wszystkim niszczące działanie czynników atmosferycznych i zanieczyszczenie powietrza prowadzą do utraty walorów dekoracyjnych i osłabienia struktury zapraw. Tynki w bardzo złym stanie technicznym muszą podlegać całkowitej wymianie, jednak decyzje takie, ze względu na ich znaczenie, powinny być podejmowane z dużą ostrożnością przez komisję konserwatorską. Należy pamiętać, że usuwając całość uszkodzonej wyprawy tracimy bezpowrotnie oryginalny materiał,

który także w przyszłości powinien być dla konserwatorów punktem odniesienia przy odtwarzaniu kolorystyki, faktury i struktury. Dlatego należy dążyć do pozostawienia „świadka” podlegającego pełnej konserwacji. Przy odtwarzaniu dekoracji optymalnym rozwiązaniem jest rekonstrukcja z zastosowaniem odpowiednio dobranych materiałów, przywrócenie pierwotnej faktury i uzyskanie oryginalnego koloru w masie. Trzeba pamiętać, że z uwagi na zamknięcie części kamieniołomów lub zakończenie wydobycia kamienia z dawnych pokładów, niekiedy brak jest możliwości użycia pierwotnie stosowanych kruszyw. Z tego typu trudnościami spotykamy się również przy naprawach i rekonstrukcjach posadzek z lastryka. Niestety wobec uwarunkowań finansowych i technicznych tradycyjne technologie przegrywają z rozwiązaniami systemowymi i malowaniem elewacji. Nierzadko inwestorzy i projektanci idą o krok dalej, podejmując próby ocieplenia fasad, z czym wiąże się często utrata detalu pod warstwą docieplającą.

Remonty z zastosowaniem pierwotnych technologii

Zjawiskiem pozytywnym w ostatnim czasie jest zwiększająca się liczba remontów i adaptacji przeprowadzanych z zastosowaniem pierwotnych technologii. Zastosowanie historycznej wyprawy kamieniarskiej dało bardzo dobre efekty w 2012 r. przy wykonaniu dwóch nowych witryn lokali handlowych w elewacji

12. Tamże, s. 107-108.



8. Fragment elewacji kamienicy przy Rynku Kleparskim 12, zbudowanej w 1938 r. według projektu Alfreda Düntucha i Stefana Landsbergera. Po prawej stronie współcześnie wykonane obramienie witryny z obróbką kamieniarską w formie żłbkowania (fot. M. Szkoła, 2016)

parteru kamienicy przy Rynku Kleparskim 12. Zgodnie z zaleceniem Małopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wykonanie nowych wejść możliwe było pod warunkiem wprowadzenia obramień powtarzających rozwiązanie pierwotne. Uzyskany efekt należy ocenić jako bardzo dobry, a nowe witryny doskonale wpisują się w historyczną fasadę budynku (il. 8).

W Krakowie prawdopodobnie w najszerszym zakresie tradycyjne technologie wykorzystane zostały w trakcie remontu elewacji wspomnianej na wstępie kamienicy położonej przy pl. Inwalidów 6 (wraz z należącą do niej częścią przy ul. Pomorskiej 1 i ul. H. Sienkiewicza 2-2a). Realizacja remontu konserwatorskiego elewacji frontowych możliwa była dzięki dotacji udzielonej przez Społeczny Komitet Odnowy Zabytków Krakowa. Prace budowlano-konserwatorskie prowadzone w latach 2011-2013 pozwoliły na przywrócenie pierwotnej estetyki tego niezwykle wartościowego budynku. W znacznej mierze odtworzono zniszczone, charakterystyczne trójkątne obramienia witryn ze sztucznego kamienia (il. 9) oraz odspojone tynki cyklinowane w dwóch kolorach, z wyjątkiem dobrze zachowanych węgarzków okiennych. Optymalny skład materiału służącego do wiernego odtworzenia kolorystyki i faktur wybrano na podstawie kilkukrotnie wykonywanych prób. Niezależnie od użytego materiału zdecydowano o zachowaniu „świadka” - oryginalnego tynku w obrębie okien pierwszego piętra od strony ul. Sienkiewicza oraz o utrzymaniu najlepiej zachowanych fragmentów dekoracji witryn.

Ciekawym przykładem zastosowania historycznych technologii jest remont fasady kamienicy z 1938 r. przy ul. Rtm. Dunin-Wąsowicza 18, której elewację wykonano wówczas w technice tynku szlachetnego zacieranego, z detalami i portalem w technice tynku kamieniarskiego. Dążenie do przywrócenia pierwotnej estetyki kamienicy wymagało usunięcia osypują-

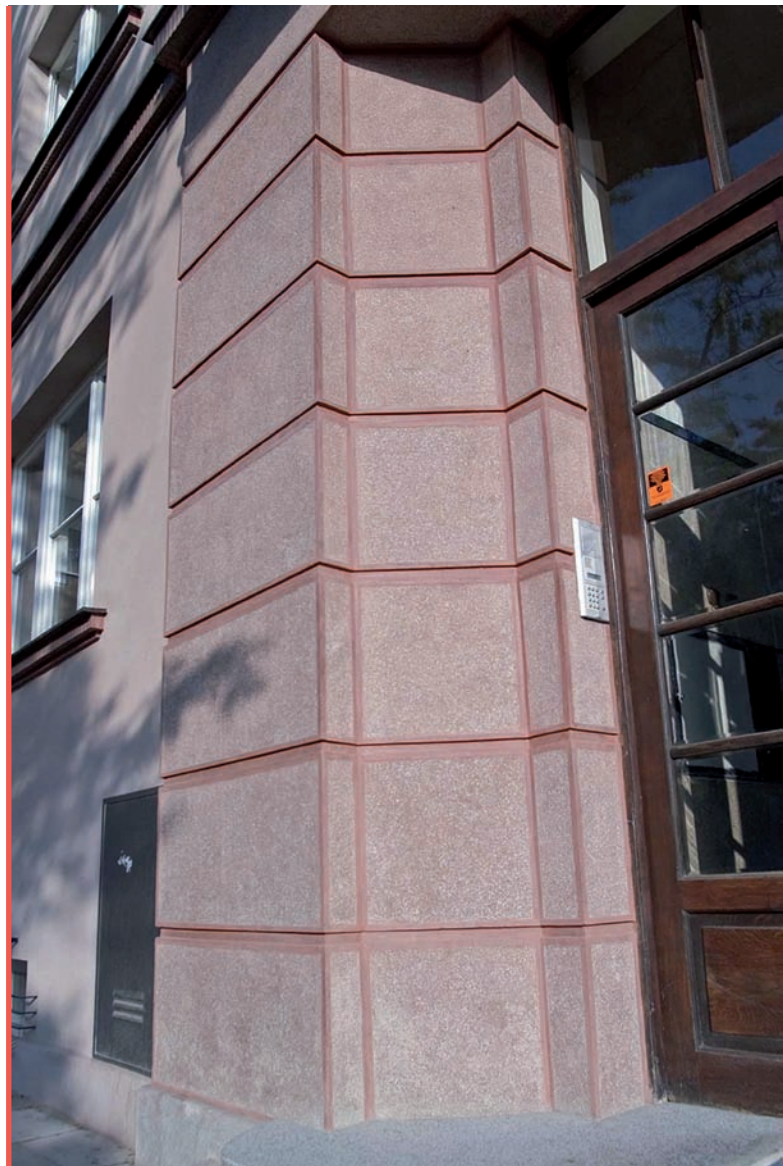
9. Fragment elewacji kamienicy przy pl. Inwalidów 6 po zakończeniu prac konserwatorskich – widoczna częściowo zrekonstruowana dekoracja witryny ze sztucznego kamienia (fot. M. Szkoła, 2016)



cych się tynków oraz odtworzenia fragmentu portalu (il. 10). Na podstawie zachowanych przedwojennych receptur, zastosowanych przy analogicznych tynkach innego budynku, przygotowane zostały mieszanki barwione pigmentami mineralnymi, utrzymujące pierwotny kolor delikatnego różu i strukturę wypraw. Ponieważ remont wykonano w 2006 r., dziś uzyskany efekt możemy ocenić z perspektywy czasu. Tynki zachowują nadaną im fakturę oraz kolorystykę, jak również skutecznie opierają się zabrudzeniom.

Podsumowanie

Jak widać, prowadząc dyskusję nad wartościowaniem zabytków architektury modernistycznej warto zwrócić uwagę nie tylko na znaczenie walorów architektonicznych, ale także pierwotnego wystroju opartego o materiały tradycyjnie stosowane w okresie. Kompozycja, detal architektoniczny, ale także materiał składają się na język architektury, który pozwala nam identyfikować styl. Zmiany materiałów wykończeniowych pociągają za sobą powolne zacieranie pierwotnego języka, co może z czasem utrudnić odczytanie nadanych przez architekta znaczeń. Aby tak się nie stało musimy dążyć do zachowania bryły i dekoracji, jak również materiałów takich jak tynki szlachetne, tynki kamieniarskie i okładziny lastrykowe, które charakteryzują modernistyczną architekturę.



10. Fragment portalu kamienicy przy ul. Rtm. Z. Dunin-Wąsowicza 18 po przeprowadzonych pracach restauratorskich. Zgodnie z pierwotną technologią partie niepodlegające obróbce kamieniarskiej pokryto gładką, kryjącą zacierką (fot. M. Szkoła, 2016)